Niezwykły opis zwykłego miejsca

Park Potulickich w Pruszkowie to zwykłe miejsce znane mi od dzieciństwa, ale dzięki mojej wyobraźni, mogę przemienić je w magiczną krainę.

Ta kraina nosi nazwę „Zagadkowy Labirynt” i jest pełna uroczych i pięknych zakątków, ale także pełnych niebezpieczeństw i trwogi miejsc.

Zapraszam Cię na niezwykły spacer po mojej wyobraźni.

Gotów? No to w drogę!

Do „Zagadkowego Labiryntu” wchodzimy przez szeroką i pięknie zdobioną bramę, która została nazwana BramąSzczęścia, ponieważ jeśli ktoś przez nią wejdzie i wyjdzie, jest przepełniony szczęściem do końca życia. Na wprost widzimy marmurowy Pałac Morgany (muzeum starożytnego hutnictwa), który pełen jest wspaniałych komnat oraz tajemniczych krużganków. Morgana jest rodzoną siostrą króla Artura, wielką wróżką i opiekuje się tą krainą. Kiedy skierujemy wzrok na lewo, naszym oczom ukaże się Przystań Elfów (urząd stanu cywilnego). Domozdobiony jest diamentami, które wydobywane są
w głębokich szybach kopalni na południu krainy.

Przejdźmy dalej po Złotej Drodze Magów, która jest zbudowana ze złotego kruszcu.

Zatrzymujemy się przy wielkim drzewie, które zostało nazwane Basztą Czterech Wiatrów. Ze szczytu tej wieży rozpościera się posępny widok na zachodnią stronę krainy. To właśnie tu jest najniebezpieczniej, ponieważ mieszkają tam Topielce, Wilkołaki i inne straszne zmory. Do tej części krainy nigdy nie wchodzę bez złotego miecza, dzięki któremu mogę przejść bezpiecznie i odgonić straszne poczwary. W najgłębszej części tego strasznego lasu jest wejście do podziemnego królestwa Hadesa.

Zbliżamy się do Stawu Potulickich, czyli w mojej wyobraźni Lazurowego Stawu Rusałek. Pośrodku jest zalesiona wysepka, na której w każdą pełnię księżyca, dokładnie o północy, piękne rusałki wychodzą na ląd i dają wspaniały koncert.

Ale niestety w najgłębszych głębinach tego stawu czai się zła i okrutna strzyga, która przez cały czas knuje, jak przeszkodzić w przedstawieniu.

To prawie kres naszej wędrówki, zostaje nam tylko ostatnia przeszkoda –Most Duchów, gdzie duchy przodków strzegą tego miejsca przed intruzami. Nie warto tu się zapuszczać, bo można stracić… zęby…

Wracajmy z powrotem przez Bramę Szczęścia, bo to najbezpieczniejsza droga w krainie „Zagadkowy Labirynt”. Żegnamy się z Morganą i fantazją
i wracamy do rzeczywistości.

Ada Pliś klasa 5P